

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2016 r. , w sprawie III C 39/14 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda P. B. kwotę 1.126,37 zł z odsetkami: ustawowymi w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 roku za okres od dnia 19 lutego roku 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, ustawowymi za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części i nie obciążył powoda P. B. kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, że w dniu 19 stycznia 2011 roku w godzinach popołudniowych powód P. B. poruszał się swoim samochodem marki F. o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) w Ł.. P. B. dojeżdżając do skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) na przejściu dla pieszych wjechał w ubytek w powierzchni jezdni. W wyniku tego zdarzenia został uszkodzony należący do P. B. pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W miejscu, w którym doszło do zdarzenia z udziałem powoda stwierdzony został ubytek w bitumicznej jezdni ulicy (...) o wymiarach 4,0 x 0,50 x 0,05 m. Zarządcą drogi jest Zarząd Dróg i (...) Urzędu Miasta Ł., który w dacie zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w (...) spółce akcyjnej V. (...) w W.. Powód jeszcze tego samego dnia, tj. w dniu 19 stycznia 2011 roku zgłosił Zarządcy drogi zaistnienie szkody, który przekazał zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi – pozwanemu. Ubytek w jezdni ulicy (...) po zgłoszeniu został usunięty. W dniu 24 stycznia 2011 roku ubezpieczyciel dokonał oględzin pojazdu stwierdzając uszkodzenie tarczy koła przedniej prawej. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił na rzecz powoda początkowo kwotę 79,95 złotych uwzględniając koszt naprawy koła tarczy przedniego prawego, a następnie na skutek odwołania kwotę 809,39 złotych. P. B. nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego i zlecił licencjonowanemu rzeczoznawcy wykonanie prywatnej ekspertyzy w przedmiocie określenia stanu technicznego samochodu marki F.. W wyniku przeprowadzonej analizy stwierdzono wówczas, iż wymienione winny zostać: tarcza koła przedniego prawego ze stopów metali lekkich (pogięta i odkształcona), końcówka prawa drążka kierowniczego została zgięta, sprężyna prawa zawieszenia przedniego (złamana), łożysko amortyzatora (uszkodzone ze złądaną sprężyną), łącznik wahacza (zgięty). Wg oceny rzeczoznawców naprawy wymagały ponadto tarcza koła tylnego prawego, tarcza koła przedniego lewego, ustawienie kół przednich i kątów wyprzedzenia sworzni zwrotnic a ponadto ustawienie kół tylnych wymagało korekty. P. B. dokonał naprawy uszkodzeń w pojeździe marki F.. Uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki F. z zastosowaniem oryginalnych części zamiennych wynosił 1.844,19 złotych netto, 2.268,35 złotych brutto. Koszt naprawy przedmiotowego pojazdu z zastosowaniem dostępnych zamienników oryginalnych części zamiennych o jakości zgodnej z częściami oryginalnymi wynosił przy uwzględnieniu kosztu minimalnego 1.830,17 złotych brutto, a przy uwzględnieniu kosztu maksymalnego kwotę 2.015,71 złotych brutto. Kosztorysu dokonano przy założeniach, że zakresu uszkodzeń i naprawy zgodny z analizą przeprowadzoną w opinii, stawkę za 1 roboczogodzinę przyjęto w wysokości 95 złotych netto (przeciętna stawka na rynku usług motoryzacyjnych w zakładach bez autoryzacji w okresie likwidacji szkody), ceny części są zgodne z cenami oryginalnych części zamiennych sugerowanymi przez generalnego importera w handlu detalicznym (cennik 01/2011 rok), doliczono podatek od towarów i usług. Zastosowanie do naprawy pojazdu zamienników oryginalnych części zamiennych o jakości zgodnej z częściami oryginalnymi przywróci pełną sprawność techniczną i funkcjonalną pojazdu. Zamienniki o jakości Q są produkowane w tych samych fabrykach i przy zastosowaniu takiej samej technologii co części oryginalne z logo producenta pojazdu. Biegły wyciszając uzasadnione koszty naprawy posłużył się specjalistycznym programem A.. Zakres uszkodzeń pojazdu, który mógł powstać w wyniku zgłoszonego zdarzenia wskazany przez powoda dotyczył koła przedniego prawego oraz zawieszenia tego koła, uszkodzeń tarczy koła tylnego prawego. Pozwany także zakwalifikował do wymiany tarczę koła przedniego prawego. Powód dodatkowo wskazał na uszkodzenie elementów zawieszenia przedniego: elementów dolnych górnego ułożyskowania amortyzatora, sprężyny, łącznika wahacza oraz końcówki drążka kierowniczego. Zdaniem biegłego uszkodzenia sprężyny (pęknięcie sprężyny) mogło powstać w zgłaszanej szkodzie w wyniku wystąpienia znacznych zmiennych sił pionowych podczas przejazdu przez nierówność. Konsekwencją tego uszkodzenia było uszkodzenie elementów dolnych górnego ułożyskowania amortyzatora w wyniku ocierania luźnej sprężyny, siłą jaka działa poprzez

koło pojazdu na jego elementy zawieszenia była stosunkowo duża o czym świadczy deformacja tarczy koła przedniego lewego. Końcówka drążka kierowniczego również mogła ulec skrzywieniu w wyniku wystąpienia sił poprzecznych i wzdłużnych podczas przejazdu przez nierówność w drodze. Zdaniem biegłego, na podstawie danych znajdujących się w aktach sprawy nie sposób wskazać mechanizmu, w wyniku którego doszło do uszkodzenia łącznika wahacza. W kosztorysie naprawy wskazano ponadto na uszkodzenie drążka stabilizatora a to zdaniem biegłego nie jest możliwe w zgłaszanej szkodzie. Uszkodzenia samochodu marki F. wskazane w prywatnej ekspertyzie i kosztorysie naprawy poza drążkiem stabilizatora mogły powstać w zgłaszanej szkodzie. Wskazane uszkodzone elementy, za wyjątkiem tarczy koła tylnego lewego zdaniem biegłego należało wymienić, bowiem nie było możliwości ich skutecznej naprawy. Łącznik wahacza ulega z reguły uszkodzeniu przy przesunięciu wahacza koła lub mocowanie stabilizatora, musi wystąpić siła niszcząca siłę stabilizatora. Biegły wykluczył uszkodzenie wahacza czy drążka stabilizatora w okolicznościach wskazanych w aktach sprawy. Koszt wymiany drążka stabilizatora to 296 złotych netto i jedna roboczogodzina pracy. Biegły nie dokonał oględzin pojazdu F. (...).

Apelację od tego wyroku w części oddalającej powództwo złożył powód. Zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 361 § 1 i 2 k.c. w wyniku czego, Sąd I instancji nie nałożył na pozwanego obowiązku zwrotu kosztów poniesionych przez powoda w celu uzyskania prywatnej ekspertyzy; naruszenie prawa procesowego – tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię oraz sprzeczną z zasadami logiki ocenę materiału dowodowego w wyniku czego Sąd I instancji odmówił przyznania dla powoda kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie dodatkowo kwoty 324,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2011 r..

### **Sąd Okręgowy zważył,**

#### **co następuje :**

Apelacja jest bezzasadna. W szczególności na uwzględnienie nie zasługuje zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Apelujący nie pokusił się na wskazanie na czym miałyby polegać brak logiki przy ocenie materiału dowodowego.

Sąd I instancji jednoznacznie wskazał, że nie uwzględnił kosztów sporządzonych opinii prywatnych albowiem, co istotne powód zwracał się aż dwukrotnie o dokonanie oceny technicznej pojazdu. Za pierwszym razem poniósł koszt związany jedynie ze wskazaniem elementów podlegających wymianie lub naprawie a dopiero potem zwrócił się o wykonanie odpowiedniej kalkulacji. Zaznaczył, iż kalkulacja ta wykonana została trzy lata po zdarzeniu (3 stycznia 2014 roku), przy uwzględnieniu cen części z dnia 2 grudnia 2013 roku. Racjonalność zlecenia kalkulacji naprawy po upływie tak długiego czasu była wątpliwa, a zatem poniesienie przez powoda kosztu z tym związanego także. Na przestrzeni niespełna trzech lat od zdarzenia musiała bowiem mieć miejsce zwyżka cen części zamiennych, a to z kolei wpływ na wysokość całkowitego kosztu naprawy pojazdu wskazanego w kalkulacji. Tym samym Sąd Rejonowy nie uwzględnił także poniesionego przez powoda kosztu oględzin pojazdu z pomiarami, którym obciążył powoda zakład, który wcześniej dokonał naprawy uszkodzonych elementów. Zdaniem Sądu Rejonowego oględziny naprawionego samochodu nie tylko nie miały żadnego racjonalnego wytłumaczenia, ale i ponoszenie tego kosztu nie było zdaniem Sądu I instancji konieczne. Wykonanie tak wielu wizji samochodu nie było uzasadnione, tak w aspekcie finansowym jak i uzyskania korzystnej decyzji ze strony ubezpieczyciela. Sąd Rejonowy uznał, iż powód miał świadomość nie uwzględnienia wszystkich elementów podlegających wymianie w samochodzie przez ubezpieczyciela a zatem nie było konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów poza kosztami wynikającymi z wymiany uszkodzonych części. Sąd Okręgowy w pełni podziela zaprezentowane przez Sąd I instancji stanowisko.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.